

PAWEŁ MALENDOWICZ

DOI : 10.14746/rie.2017.11.14

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

Francja a Europa w programie Frontu Narodowego i deklaracjach Marine Le Pen

Front Narodowy (Front National) jest francuską partią polityczną powstałą w 1972 roku w wyniku zjednoczenia ugrupowań politycznych o proweniencji narodowo-radykalnej, narodowo-konserwatywnej, radykalnie gaullistowskiej, monarchistycznej, populistycznej i neofaszystowskiej. Do 2011 roku przewodniczącym Frontu Narodowego był kontrowersyjny polityk Jean-Marie Le Pen. Pierwsze sukcesy wyborcze partia osiągała w latach 1983–1988. W 1984 roku uzyskała poparcie w wyborach do Parlamentu Europejskiego sięgające 11%, co oznaczało 10 mandatów poselskich na 84 przypadające Francji. W wyborach parlamentarnych w 1986 roku partia osiągnęła poparcie niespełna 10% głosujących, co dało jej 35 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, zaś w wyborach prezydenckich w 1988 roku Jeana-Marie Le Pena poparło 15% wyborców (Bartyzel, b.d.w.).

Poparcie społeczne dla tej partii utrzymywało się przez kolejne lata na umiarkowanie zmiennym poziomie, a rosło wraz z odżywającymi nastrojami nacjonalistycznymi we Francji. W 2011 roku na stanowisku przewodniczącego partii, Jeana-Marie Le Pena zastąpiła jego córka Marine Le Pen. W gronie wpływowych działaczy partii znalazła się także Marion Maréchal-Le Pen – wnuczka założyciela Frontu Narodowego, córka Yann Le Pen.

Front Narodowy jest partią polityczną, która na tle innych ugrupowań nacjonalistycznych w Europie cieszy się wysokim poparciem wyborców. Początkowo było ono determinowane charyzmą jej założyciela i przewodniczącego – Jeana-Marie Le Pena, prostymi argumentami trafiającymi do zradykalizowanej części wyborców, następnie zaś fenomenem i magnetyzmem Marine Le Pen, przyciągającej wyborców retoryką dostosowaną do oczekiwań części Francuzów. Na popularność partii wpłynęły kolejne fale imigrantów napływających do Francji i problemy, o które nacjonałiści oskarżali ich, jak przestępczość, bezrobocie i pauperyzacja społeczeństwa. Ale Marine Le Pen oskarżała również Unię Europejską, a przede wszystkim Niemcy, o wspieranie polityki otwartości dla imigrantów, co wzmocniło nastroje nacjonalistyczne we Francji i było odzwierciedleniem szerszego kontekstu sprzeciwu wobec neoliberalnego projektu globalizacji. Jego elementem było również poczucie braku wpływu na swoje losy mieszkańców Francji, a także obniżająca się jakość elit politycznych, jak i samej demokracji. Żaden z powyższych czynników, analizowanych samodzielnie, nie służy jednak holistycznemu rozpoznaniu przyczyn popularności Frontu Narodowego. Jego fenomen wyjaśnić mogą program partii oraz przekaz jej liderki, które stanowią upublicznią kwintesencję negacji współczesności i wizji przyszłości kreślonej przez Front, i które korespondują z przekonaniem lub emocjami francuskich wyborców.

Stosując analizę zawartości treści oraz inne metody właściwe naukom społecznym, jak systemowa i porównawcza, poniżej podjęta została próba weryfikacji wskazanej hipotezy.

Stan badań nad nacjonalizmem francuskim oraz historią i koncepcjami Frontu Narodowego

Aktywność i przekaz programowy Frontu Narodowego stały się przedmiotem zainteresowań uczonych, głównie we Francji – co naturalne, szczególnie od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wówczas partia ta stała się znaną za sprawą środków przekazu chętnie cytujących kontrowersyjne wypowiedzi jej lidera. Publikacje zwarte objęły zagadnienia związane z analizą fenomenu Le Pena, historią partii, rozwoju nacjonalizmu i zagrożeń dla demokracji. W związku z tym warto wymienić choćby niektóre tytuły publikacji poświęconych francuskiemu Frontowi Narodowemu.

W 1996 roku ukazała się książka Harvey'a G. Simmons'a pt. *The French National Front. The extremist challenge to democracy* (Simmons, 1996). Dwa lata później Gilles Ivaldi opublikował rozdział zatytułowany *The Front National. The Making of an Authoritarian Party* w opracowaniu zbiorowym, którego redaktorami byli Piero Ignazi i Colette Ysmal, pt. *The organization of political parties in southern Europe* (Ivaldi, 1998). W 1999 roku Renaud Dély opublikował *Histoire secrète du Front national* (Dély, 1999). W tym samym roku Edward G. DeClair wydał *Politics on the fringe. The people, policies, and organization of the French National Front* (DeClair, 1999), a Peter Davies opublikował *The National Front in France. Ideology, discourse and power* (Davies, 1999). Bruno Villalba i Xavier Vandendriessche w 2001 roku zredagowali książkę *Le Front National au regard du droit* (Villalba, Vandendriessche, 2001), a Jean-Louis Levet kierował pracami nad wydaniem *Front national, le parti de l'anti-France. Anatomie d'un programme contre la nation* (Levet, 2001). W 2006 roku Gerald Gaillard-Starzmann opublikował rozdział pt. *Regarding the Front National* wydany w opracowaniu zbiorowym Andre Gingrich'a i Marcusa Banks'a zatytułowanym *Neo-nationalism in Europe and beyond. Perspectives from Social Anthropology* (Gaillard-Starzmann, 2006). Rok później James G. Shields wydał *The extreme right in France. From Pétain to Le Pen* (Shields, 2007). Gabriel Goodliffe w 2012 roku opublikował *The Resurgence of the Radical Right in France. From Boulangisme to the Front National* (Goodliffe, 2012). Michel Gandilhon w 2013 roku opublikował *Right Wing Political Violence in France: Stock Take and Perspectives*, który to tekst stanowił rozdział w opracowaniu *Extreme right wing political violence and terrorism*, którego redaktorami byli Max Taylor, Donald Holbrook i P. M. Currie (Gandilhon, 2013). W tym samym roku Dominique Albertini i David Doucet wydali *Histoire du Front national* (Albertini, Doucet, 2013).

Wśród publikacji na temat Frontu Narodowego oraz Jeana-Marie Le Pena i Marine Le Pen wydanych w Polsce, prekursorką, a zatem i wyjątkową, była książka Romana Kilara pt. *Francuski Front Narodowy*, wydana w 2001 roku (Kilar, 2001). Uwagę zwraca również artykuł pt. *The Front National. Old Rhetoric, New Practices*, opublikowany w „The Polish Quarterly of International Affairs” w 2015 roku, którego auto-

rami byli Renaud Thillaye i Claudia Chwalisz (Thillaye, Chwalisz, 2015). Tematyka aktywności nacjonalistów francuskich była też elementem analitycznych opracowań o szerszych zakresach przedmiotowych, wśród których wymienić można m.in. książkę René Rémonda *Francuska prawica dzisiaj*, która w Polsce została wydana w 2008 roku (Rémond, 2008), monografię Joanny Jankiewicz *Nowa skrajna prawica w wybranych państwach Europy Zachodniej. Analiza porównawcza*, z 2007 roku (Jankiewicz, 2007), publikację Bartłomieja Michalaka *Partie protestu w Europie Zachodniej. Analiza relewancji politycznej*, z 2008 roku (Michalak, 2008), a także książkę Rafała Pankowskiego *Neofaszyzm w Europie Zachodniej. Zarys ideologii*, z 1998 roku (Pankowski, 1998). Istotne dla analizowanej problematyki było także wydanie w 1994 roku książki w formie spisanego wywiadu z Jeanem-Marie Le Penem pt. *Nadzieja. Rozważania o Francji i Europie z przywódcą francuskiego Frontu Narodowego* (Le Pen, 1994).

W powyższym nieskończonym wykazie publikacji o nacjonalizmie francuskim i jego strukturach organizacyjnych brakuje analitycznych opracowań programu Frontu Narodowego, a także deklaracji jego liderów na temat wizji przyszłości Francji i jej roli w Europie, jak również przyszłości Unii Europejskiej.

Francja a Europa w programie Frontu Narodowego

Program polityczny Frontu Narodowego z 2012 roku zatytułowany został *Nasz Projekt (Notre Projet – Programme Politique du Front National)* (Notre Projet, 2012). W części poświęconej Europie autorzy dokumentu uznali, że Unia Europejska została utworzona przez kraje kultur sąsiadujących ze sobą, które znajdowały się na porównywalnym poziomie rozwoju ekonomicznego i społecznego, jak również, że oparta została na zasadzie wyższości wspólnoty nad jednostką. Współcześnie jednak stanowi ona organizację podążającą w niewłaściwym kierunku. Konsekwencją jej istnienia według Frontu Narodowego miało być otwarcie granic zachęcające do przenoszenia siedzib firm, bezrobocie, dyktatura rynku, niszczenie usług publicznych, brak stabilizacji, ubóstwo oraz masowe migracje. Nadto partia wymieniła działania na rzecz utworzenia „superpaństwa” wraz z jego konstytucją, zatarcie granic, chęć przyłączenia Turcji do Unii, ultraliberalną i globalną ideologię oraz nowe kompetencje elit unijnych.

W *Naszym Projekcie* Unia Europejska została nazwana „Europą nienarodową”. Jego autorzy ocenili, że od chwili jej narodzin cierpiała ona na „deficyt demokracji”. Mając na celu ochronę tej struktury przed przypadkowością polityki oraz ustalenie wspólnego celu dla Europy, Komisja – organ niewybieralny – przekazuje technokratom obszerne uprawnienia oraz monopol na inicjatywę ustawodawczą. Despotyzm stosuje się także wobec Europejskiego Banku Centralnego, którego decyzje finansowe narzucane na państwa strefy euro stają się jednostronne w kontekście polityki gospodarczej. Dla nacjonalistów wybory powszechne eurodeputowanych jedynie maskują niedemokratyczność Unii. Parlament ma wciąż niewielkie kompetencje. Traktat lizboński ustanawia wprawdzie prawo do składania petycji pod warunkiem zebrania miliona podpisów, jednak Komisja dysponuje prawem do odrzucenia takiej petycji wedle własnego uznania.

Unia jest skierowana przeciwko narodom – konstatowali zwolennicy Marine Le Pen. Europejska Wspólnota Węgla i Stali doprowadziła do upadku europejskiego przemysłu stalowego. Wspólna Polityka Rolna zmarginalizowała europejskie rolnictwo. Euro i otwarcie granic na obcą konkurencję doprowadziły do utraty milionów miejsc pracy w sektorze przemysłowym, zwłaszcza we Francji. Europejski Bank Centralny deklaruje walkę z inflacją, ale nie wyznaczył sobie żadnych konkretnych celów – stąd rządy poszczególnych państw podejmowały daremne próby podtrzymania dotychczasowego poziomu życia poprzez zadłużanie się na masową skalę. Zakaz finansowania państw przez banki centralne sprawił jednak, że zadłużenie to stało się kosztowne. Tymczasem Unia Europejska, która została zniewolona poprzez długi i euro, stała się narzędziem w rękach ultraliberalnych ideologów, zwolenników globalizacji oraz interesów sektora finansowego – analizował Front Narodowy. Finansiści mieli postrzegać kryzys jako okazję do tego, by przyspieszyć likwidację narodów i wprowadzić federację, która skieruje losy narodów w ręce niewybieralnych ekspertów, a instytucjom przekaże zasoby wystarczające do tego, by wprowadzić politykę klientelizmu.

Nacjonaliści krytycznie ocenili walutę euro. W ich opinii porażka funkcjonowania tej waluty była przewidywana jeszcze przed jej wprowadzeniem, nie tylko przez Front Narodowy, ale także przez najlepszych ekonomistów, w tym laureata Nagrody Nobla Milтона Friedmana oraz Maurice'a Allais'a. Tymczasem działacze unijni dostrzegli w tej porażce okazję do integracji gospodarczej i budżetowej strefy euro. Autorzy programu wskazali, że odpowiedzią na porażkę polityki europejskiej miało być nasilenie federalizmu, co porównali do sytuacji, kiedy lekarze u Moliера leczyli anemię u swoich pacjentów poprzez upuszczanie im krwi.

Obrazowym językiem Front Narodowy analizował, że elity unijne są gotowe rzucić nowe ofiary na pożarcie kolejnemu Minotaurowi, począwszy od Greków, by walczyć o euro do ostatniego obywatela tego kraju. Blokują wszelkie debaty na ten temat. Tymczasem, według nacjonalistów, strefa euro odnotowała najniższy wzrost i najwyższe bezrobocie na świecie. Recesje w tej strefie występują wcześniej i trwają dłużej. Miliardy „poszły z dymem w próbie ugaszenia pożaru w Grecji”, co tylko podgrzewa atmosferę. Recesja wynikająca z faktu, że waluta ta jest silniejsza od gospodarki, którą reprezentuje, sprawia, że pogrąża się ona w „spirali śmierci”.

Europa utraciła nawet pozory demokratyczności i praworządności – ocenili nacjonaliści. Trzy narody głosowały przeciwko projektowi Konstytucji Europejskiej, po czym nie wyciągnięto z tego żadnych wniosków. 55% Francuzów głosowało przeciw przy frekwencji 70%, Holendrzy głosowali przeciw w liczbie 62% przy frekwencji 65%. Tym dwóm narodom narzucono traktat lizboński drogą parlamentarną. Irlandczycy w 2008 roku odrzucili go, ponowne głosowanie przeprowadzono w 2009 roku, gdyż groziło im pozbawienie unijnego wsparcia w chwili, gdy banki irlandzkie pogrążyły kraj w kryzysie finansowym – odnotowali autorzy *Naszego Projektu*.

Uznali oni w 2012 roku, że Francja jest jednym z najczęściej karanych przez Unię krajów. Jest krajem, który pokrywa przywileje Brytyjczyków i nie korzysta ze zryczałtowanych obniżek składek opartych na dochodzie narodowym, ani też z obniżek składek z tytułu VAT, które przyznano innym państwom. Francja jest drugim co do wysokości składek płatnikiem Unii, zaraz za Niemcami. W przeciwieństwie jednak do Niemiec, nie czerpie ona korzyści z rynku wewnętrznego i euro. Francja stała się

także ofiarą europejskiej polityki monetarnej, gdyż począwszy od roku 1983, czyli od zawyżenia wartości franka podtrzymywanej przez zbyt wysokie stopy procentowe, pociągające za sobą likwidację setek tysięcy miejsc pracy oraz przez wprowadzenie euro, wartość franka została zawyżona w stosunku do marki w chwili wprowadzenia współczynników konwersji. Od momentu wprowadzenia euro Niemcy są jedynym krajem strefy, który poprawił saldo handlu zagranicznego. Bilans handlowy Francji czy Włoch, uprzednio dodatni, od tamtego czasu stał się ujemny. Waluta euro doprowadziła do ruiny Grecję i Portugalię, a także poważnie zagroziła Włochom, Hiszpanii i Belgii. Dlatego Francja i jej partnerzy europejscy powinni się przygotować na powrót walut lokalnych. Francja i Niemcy mogą wspólnie zadziałać jako motor, który pozwoli Unii wydostać się z marazmu.

W ocenie nacjonalistów Francja padła także ofiarą otwarcia granic w wyniku wprowadzenia strefy Schengen, zwłaszcza w kontekście demografii (nieuwzględniającej masowych migracji) i systemu opieki społecznej (który pełni rolę katalizatora tego zjawiska).

Na podstawie tych argumentów Front Narodowy zaproponował zainicjowanie re-negocjacji traktatów unijnych, celem zerwania z dogmatyczną strukturą Wspólnoty – jak ją określił. Dążył do zbudowania fundamentów Europy respektującej suwerenność narodów, ich tożsamości, języków i kultur. Stąd „Ministerstwo Suwerenności” koordynować miałyby re-negocjacje traktatów i przywrócenie narodowej niezależności Francji. Partia uznała zatem za konieczne by:

- Francja ponownie zapanowała nad swoimi granicami, najlepiej w ramach swobodnego stowarzyszenia państw europejskich dzielących wspólną wizję i interesy, w kwestiach takich, jak migracja czy reguły rządzące handlem zagranicznym i przepływem kapitału;
- Francja przywróciła nadrzędność prawa krajowego nad prawem unijnym;
- Francja odzyskała władzę nad własną polityką monetarną i finansami;
- powstawały wielkie, innowacyjne projekty europejskie, mające służyć obywatelom, budowane na bazie dobrowolnego partnerstwa;
- składka netto Francji do budżetu europejskiego została anulowana celem przeznaczenia nadwyżek na wsparcie dla m.in. lokalnego rolnictwa.

Powyższe plany działań miały skierować Francję na właściwe miejsce w Europie poprzez nowe formy europejskiej współpracy i wyswobodzenie się spod „nadzoru eurokratycznego superpaństwa”, które z Brukseli i Frankfurtu – jak stwierdzono – miało usiłować rządzić wszystkimi aspektami życia politycznego, finansowego, gospodarczego, społecznego i kulturowego 450 milionów mieszkańców Europy.

Odrębne miejsce w *Naszym Projekcie* Front Narodowy poświęcił strefie euro. W 2012 roku analizował, że 10 lat od wprowadzenia euro we Francji waluta ta, jako jedyna dostępna, okazuje się być całkowitą porażką, mimo zaślepienia osób kierujących Europą z Brukseli i Frankfurtu, które ignorują dowody i nie chcą tego przyznać. Tymczasem euro przestanie funkcjonować, ponieważ koszt jego utrzymania staje się zbyt wysoki dla poszczególnych krajów. Jest ono nieprzystosowane do większości gospodarek. Euro od chwili powstania stanowi aberrację ekonomiczną, o której mówią liczni eksperci. Próby naprawy i kolejne plany ratunkowe nie stanowią rozwiązania w zakresie wyjścia z kryzysu. Stąd według nacjonalistów należy wdrożyć plan odgórnie narzuconej dekonstrukcji strefy euro.

Tego typu krytyka i koncepcje określone w *Naszym Projekcie*, korespondują z negatywnym i pozytywnym programem partii w zakresie polityki zagranicznej Francji. Front Narodowy w tej części programu ocenił, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci kolejne rządy przyczyniały się do osłabienia pozycji Francji w Europie i na świecie. Ich polityka zagroziła wewnętrznej równowadze kraju oraz jego zewnętrznemu bezpieczeństwu. Poważnie ograniczyła wolność Francuzów i obniżyła rangę państwa. Polityczni adwersarze Frontu Narodowego, jako więźniowie swojej globalnej ideologii, uznali, że historia prowadzi Francję w kierunku globalizacji – świata bez podziału na państwa, w którym uniwersalnym modelem byłby „zachodni model amerykański”. Dla nacjonalistów był to błąd, który został uznany za przyczynę słabości Francji, bowiem rodzący się współcześnie nowy świat, opiera się na afirmacji narodowej tożsamości i suwerenności. Ponowny wzrost znaczenia Azji wskazuje na schyłek hegemonii Zachodu nad światem, którego ewolucja zmierza ku wielobiegunowości.

W kontekście krajowym i europejskim Front Narodowy analizował stan demokracji. Uznał, że demokracja to fundamentalna zasada Republiki Francuskiej, a nawet wartość uświęcona. Przywiązanie narodu do wolności wypowiedzi i wolnej woli obywateli w kształtowaniu własnej przyszłości, w sposób niezależny i niepodległy, powinny zostać nienaruszone. Współcześnie jednak demokracja we Francji jest ograniczana z jednej strony poprzez podległość krajowego prawa wobec niedemokratycznych organów Unii Europejskiej, z drugiej – przez instytucje i procedury niezgodne z imperatywem demokratycznym, a także przez nadużywanie władzy, które dodatkowo wzmacnia deficyt demokracji, gdyż pozwala na rezygnację z obrony dobra ogółu na rzecz partykularnego zysku.

Autorzy programu partii Marine Le Pen analizowali, że instytucje europejskie, które decydują o części prawa obowiązującego we Francji, cierpią na deficyt demokracji. Dotyczy to zwłaszcza Komisji Europejskiej, która jest organem niewybieralnym i technokratycznym, dysponującym znacznymi kompetencjami w zakresie tworzenia prawa. Parlament Europejski ma zaś ubogie kompetencje w tym zakresie. Nadto według nacjonalistów nie istnieje „narod europejski”, zatem nie funkcjonuje wspólna i powszechna wola posiadania przedstawicieli w parlamencie. Kolejne rządy francuskie godziły się na przeniesienie suwerenności Francji i jej praw na poziom europejski. Miały one poparcie najwyższej władzy sądowniczej. Tę uległość demokracji francuskiej wobec europejskich technokratów wzmocniła zdrada przedstawicieli narodu francuskiego przy głosowaniu traktatu lizbońskiego, będącego niemal kopią Konstytucji Europejskiej, odrzuconej ogromną większością przez obywateli Francji we wcześniejszym referendum. To działanie wbrew suwerenności narodu francuskiego zostało uznane przez nacjonalistów za zbrodnię i symbol pogardy parlamentarzystów dla demokracji.

Front Narodowy wskazał również, że poza problemami instytucjonalnymi sama polityka ma charakter sprzeczny z ideałami demokratycznymi. Obok pogardy dla wyników referendum Francuzi przywykli do zdrad czynionych przez własnych przedstawicieli, zwłaszcza w kwestiach niewywiązywania się z obietnic wyborczych. Ta nielojalność wzmacnia poczucie, iż głos narodu nie ma wpływu na podejmowane decyzje. Przepaść między wyborcami a wybieranymi, zerwanie opartego na zaufaniu kontraktu, prowadzi do zachowań niezgodnych z moralnością publiczną. Politycy, którzy nie

czują się zależni od mandatu, którego naród im udzielił, uważają, że nie muszą dbać o dobro ogółu, ani przestrzegać wymogów, jakie na nich nakłada służba Republice. Wymogi te są lekceważone na samych szczytach władzy, ale także na poziomie lokalnym i regionalnym.

Front Narodowy był zwolennikiem Francji zdefiniowanej jako „silne państwo”. Oceniał, że Francja osłabiona przez trzydzieści lat zaniechań i zaniedbań, w obliczu globalizacji powinna zadbać o to, by wzmocnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Zależą od tego miejsca pracy, ponowna industrializacja kraju, równość obywateli, zagospodarowanie terytorium i sprawność usług publicznych. To właśnie państwo winno być inicjatorem przedsięwzięć politycznych i ekonomicznych, gdyż jego autorytet pozwala nakładać obowiązki na finansowe potęgi i lokalne wspólnoty. Państwo jest tą instytucją, która jest w stanie zjednoczyć naród, powstrzymać feudałów i izolacjonistyczne tendencje lokalnych wspólnot, wyeliminować mentalność plemienną, zagospodarować terytorium i stopniowo zapewnić wszystkim obywatelom edukację, opiekę, bezpieczeństwo i wysoką jakość usług publicznych. Tymczasem w ocenie Frontu tendencje osłabiające państwo przejawiają się w następujących zjawiskach:

- nieprawidłowo przeprowadzona decentralizacja pozbawiła państwo strategicznych kompetencji i pogłębiła podziały pomiędzy terytoriami oraz pomiędzy samymi Francuzami, proces decyzyjny stał się bardziej skomplikowany, szerzy się korupcja i lokalne nadużycia;
- Unia Europejska – koń trojański ultraliberalnej globalizacji, która narzuca dogmaty swobodnej i niezakłóconej konkurencji, zabraniającej państwowego wspomagania rodzimych firm, zabraniającej także ochrony granic i patriotyzmu gospodarczego. Według nacjonalistów te tendencje można zwalczyć silną wolą polityczną poprzez:

- poszanowanie dla wartości republikańskich w obliczu zapędów feudalistycznych i lokalnych tendencji izolacjonistycznych;
- ponowną industrializację Francji jako sposób na zwalczanie bezrobocia i „ucieczki” lokalnych firm za granicę;
- innowacje;
- przywrócenie sprawności działania usług publicznych;
- wymóg stosowania lojalnej konkurencji w obliczu nadużyć dużych firm, banków i korporacji;
- rygorystyczne zarządzanie finansami, mające na uwadze interes społeczny, przeciwny interesom silnego lobby bankowego.

Istotne miejsce w programie Frontu Narodowego zajęła obrona narodowa. Partia uznała, że Francja jest jedną z pięciu największych potęg dyplomatycznych i militarnych świata. Mimo to kolejne rządy zajmują się obronnością wyłącznie w kontekście cięć budżetowych lub uczestnictwa w wielonarodowych misjach, często niebezpiecznych, w których trudno dostrzec interes narodowy Francji. Jako że naród nie może osiągnąć wielkości bez silnej armii, polityka obronna musi w opinii autorów programu odzwierciedlać narodowe i międzynarodowe ambicje Francji.

Na podstawie krytycznej oceny polityki obronności dotychczasowych rządów, które doprowadziły do obniżenia międzynarodowej pozycji Francji, partia zaproponowała:

- opracowanie nowej strategii i zapewnienie krajowi niezależności, m.in. poprzez wycofanie się z członkostwa w zintegrowanym dowództwie NATO;
- przywrócenie właściwych wydatków na obronność;
- sprecyzowanie koncepcji zastraszania posiadaniem broni jądrowej;
- zapewnienie właściwej liczby żołnierzy i ilości sprzętu, które pozwolą wypełniać powierzone armii zadania;
- utworzenie Gwardii Narodowej w liczbie 50 tysięcy rezerwistów;
- przywrócenie branż przemysłowych związanych z obronnością, zwłaszcza we współpracy z wybranymi partnerami europejskimi, w tym z Rosją;
- zapewnienie integralności departamentów i terytoriów zamorskich;
- kontynuowanie modernizacji wojska;
- zwiększenie nakładów na jednostki pływające, bojowe okręty podwodne, a także zakup drugiego lotniskowca.

Pozostałe zagadnienia poruszone w *Naszym Projekcie* dotyczyły kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego, rodziny i polityki prorodzinnej, kultury, sztuki i języka, które uznane zostały przez nacjonalistów za podstawę francuskiej tożsamości narodowej, a także oświaty, pracy, rzemiosła i handlu.

W dobie problemów Francji z rosnącą imigracją, właśnie zagadnienie imigrantów przybywających do Francji lub traktujących ten kraj jako tranzytowy, stało się jednym z najważniejszych dla Frontu Narodowego, a w latach 2014–2017 było punktem programowym stanowiącym najważniejszy wyznacznik propagandy partyjnej. W programie z 2012 roku konstatowano, że to Nicolas Sarkozy dopuścił się zdrady narodu francuskiego, a zwłaszcza własnych wyborców, prowadząc, wbrew własnym wypowiedziom i obietnicom, najbardziej pobłażliwą politykę migracyjną w historii V Republiki. Imigracja bowiem pociąga za sobą olbrzymie koszty. Zarządy dużych firm wykorzystują imigrantów do zaniżania płac, co destabilizuje społeczeństwo i relacje między obywatelami. W przypadku migracji na tak masową skalę, w ocenie nacjonalistów asymilacja nie była już możliwa. Dlatego należałoby podjąć działania prawne, aby powstrzymać zarówno legalną, jak i nielegalną imigrację. Ponadto Front proponował działania na skalę międzynarodową w ramach polityki współpracy w tym zakresie z innymi podmiotami.

Francja i Europa w świetle wypowiedzi Marine Le Pen

Poza programem politycznym Frontu Narodowego, dla analizowanej problematyki istotnym jest określenie stanowiska przewodniczącej partii wobec integracji europejskiej. Jest to o tyle ważne, że Front Narodowy jest „partią charyzmatyczną”, a więc stworzoną przez jednego lidera, narzucającego się jako bezdyskusyjny założyciel, twórca oraz interpretator symboli politycznych, które stają się nierozzerwalnie związane z jego osobą (Jankiewicz, 2007, s. 72). Wprawdzie definicja ta została przypomniana przez Joannę Jankiewicz w 2007 roku, a w literaturze zachodnioeuropejskiej była publikowana jeszcze wcześniej, a więc w czasach, kiedy Frontem Narodowym kierował Jean-Marie Le Pen, to jednak koresponduje z komponentami przewodniczenia partii przez jego córkę.

W swoich enuncjacjach Marine Le Pen zwykle szermuje hasłami i prostymi zdaniami, które uzasadniają możliwość rozwiązania trudnych problemów współczesnej Francji. Jednym z nich jest dla niej obecność w Unii Europejskiej. Zwykle też powtarza argumenty przeciwko niej zawarte w programie Frontu Narodowego, ale i wzbogaca je o argumenty nowe, dostosowane do nasilających się kryzysów społecznych, politycznych i ekonomicznych w Europie. Obejmują one kwestie niedemokratyczności Unii, biurokracji, ograniczania suwerenności państw i narodów Europy, dominacji Niemiec w Europie, proukraińskiej, ale i antyrosyjskiej polityki elit unijnych, ukierunkowania procesów integracyjnych na Turcję, kryzysu w strefie euro oraz dyktatu globalnej neoliberalnej ideologii, a także migracji.

W 2016 roku na łamach „New York Times’a” Marine Le Pen odwołała się do Brexitu, jako możliwego dla Francji kierunku w polityce międzynarodowej. Stwierdziła, że „Wielka Brytania zdecydowała się odrzucić Unię Europejską i odzyskać swoją niepodległość wobec narodów świata. Przed referendum mówiono, że zależeć będzie ono od kwestii gospodarczych, jednak Brytyjczycy byli bardziej wnikliwi w zrozumieniu prawdziwych problemów, niż chcieli sądzić komentatorzy. Brytyjscy wyborcy zrozumieli, że za prognozami dotyczącymi kursu funta i obradami ekspertów finansowych kryło się tylko jedno pytanie, jednocześnie proste i fundamentalne: Czy chcemy niedemokratycznej władzy kontrolującej nasze życie, czy też chcemy odzyskać kontrolę nad własnym przeznaczeniem? Brexit jest przede wszystkim kwestią polityczną. Chodzi o wolny wybór ludzi, którzy chcą sami sobą rządzić. Nawet jeśli jest ona reklamowana przez całą światową propagandę, klatka pozostaje klatką, a nie jest ona do zaakceptowania przez ludzi miłujących wolność. Unia Europejska stała się więzieniem narodów. Każdy z 28 krajów, które ją tworzą powoli traci swoje demokratyczne uprawnienia na rzecz komisji i rad bez społecznego mandatu. Każdy naród w UE musiał przyjąć prawa, których nie akceptował. Kraje członkowskie nie tworzą własnych budżetów. Są zywane do otwierania swoich granic wbrew własnej woli. Kraje strefy euro znajdują się w sytuacji jeszcze bardziej nie do pozazdroszczenia. W imię ideologii, różne gospodarki są zmuszone do przyjęcia tej samej waluty, nawet wówczas, gdy ma to niepożądane konsekwencje. [...] A co z Parlamentem Europejskim? Jest on demokratyczny tylko powierzchownie, ponieważ jest oparty na kłamstwie: udaje on bowiem, że nie jest elementem jednorodnej struktury europejskiej, choć polski europoseł może decydować o hiszpańskim prawie. Starał się więc zaprzeczyć istnieniu suwerennych narodów. Jest więc rzeczą naturalną, że one tego nie chcą. [...] Hierarchiczna struktura tej ponadnarodowej instytucji będzie chciała się wzmocnić. Podobnie jak wszystkie umierające ideologie, Unia wie tylko jak iść ślepo przed siebie. Role zostały już rozdzielone – Niemcy wyznaczają drogę, a Francja posłusznie nią pójdzie” (*Le Pen: Po Brexicie...*).

Dla Marine Le Pen Brexit był „przykładem oswobodzenia się i wyzwolenia”. Stąd w jej wypowiedziach postulat „Frexitu” i możliwości zorganizowania referendum w tej sprawie (*Czy Francja wystąpi...*). Stąd też negacja polityki Angeli Merkel oraz dominacji jej samej i Niemiec na forum Unii Europejskiej: „Angela Merkel broni przede wszystkim interesów Niemiec – i ja to świetnie rozumiem i mam za to dla niej szacunek. Ale to, że narzuca swój model innym krajom przy pomocy przymusu, jest dla mnie nie do zaakceptowania. Różnimy się całkowicie naszą wizją – pod względem

politycznym, gospodarczym, społecznym. Różni się także tym, że ja swojej wizji nie zamierzam narzucać innym. Chcę natomiast, by każdy kraj miał prawo do realizowania i obrony swojego modelu państwa, swoich interesów narodowych” (*Marine Le Pen: Jestem anty-Merkel...*).

Koncepcja Europy zaproponowana przez Le Pen to zatem wizja kontynentu typowa dla partii nacjonalistycznych, czyli wizja „Europy Wolnych Narodów” (*Marine Le Pen: Europa Wolnych Narodów...*), bez instytucji zwierzchnich właściwych dla Unii Europejskiej, bez wpływów Stanów Zjednoczonych i stojąca w opozycji do projektu neoliberalnej globalizacji. To Europa bez Ukrainy, Albanii, Macedonii i Turcji (*Marine Le Pen: lud Europy...*). Ta ostatnia nie była przez Le Pen traktowana jako europejska ani pod względem historycznym, ekonomicznym, ani też kulturowym (*Marine Le Pen: „Nie islam...*). W kwestii Ukrainy przewodnicząca Frontu Narodowego analizowała natomiast, że doszło tam do zmiany władzy w drodze zamachu stanu, co poparły państwa europejskie (*Marine Le Pen: Jestem anty-Merkel...*). Aneksji Krymu przez Rosję nie uznała za nielegalną, wszak odbyło się tam referendum, w którym mieszkańcy Krymu zażyczyli sobie przyłączenia na powrót do Rosji. Le Pen Krym uznała za integralną część Rosji, a relacje z nią proponowała wzmocnić i uznać za strategiczne (*Marine Le Pen: Aneksja Krymu...*).

Stanowisko to było odzwierciedleniem nacjonalistycznej wizji Europy uznającej prawo do istnienia wyłącznie wielkich i historycznych narodów. Taka ocena Marine Le Pen była zbieżna z analizą jej ojca, według którego „każdy słaby kraj stanowi potencjalną zdobycz dla innego, silniejszego. Świat był zawsze świadkiem walk między krajami zdobywczymi i krajami podbijanymi. Całe narody i cywilizacje znikły, ponieważ przestały troszczyć się o swe własne przetrwanie, albo dlatego, że w danym momencie zły los postawił obok nich agresora szczególnie niebezpiecznego” (Le Pen, 1994, s. 18).

Ale stanowisko wobec Ukrainy i Rosji mogło być też wyrazem związków finansowych Frontu Narodowego z Rosją. Partia ta zwracała się z prośbą do kilkudziesięciu banków francuskich i międzynarodowych o udzielenie jej kredytu (*Front Narodowy...*). W 2014 roku otrzymała 9 milionów euro od First Czech Russian Bank, który należy do Romana Popowa, oligarchy związanego z Kremlenem. Prawdopodobnie ten bank udzielił też kredytów innym europejskim partiom nacjonalistycznym (Wielński, 2016).

Wystąpienia publiczne Marine Le Pen obfitowały jednak przede wszystkim w argumentację antyimigracyjną. Swoją partię nazwała jedynym „szańcem” mogącym uchronić Francję przed zalewem islamizmu (*Le Pen zapowiada referendum*). Podkreślała, że Francuzi powinni mieć wybór pomiędzy społeczeństwem wielokulturowym, w którym rozwija się fundamentalny islam, a niezależnym narodem, w którym ludzie kontrolują swoje życie (*Marine Le Pen: Europa Wolnych Narodów...*). Uważała, że społeczeństwo multikulturowe stało się multikonfliktowe (*Marine Le Pen: „Nie islam...*). Dodawała, że każdy kraj ma prawo do obrony swoich interesów. Dlatego też zapowiedziała, że Francja pod jej rządami nie będzie przyjmowała więcej imigrantów, gdyż nie ma już w niej miejsca. Jednocześnie stosując grę słów, prawd i znaczeń, zapewniała, że „nie ocenia ludzi na podstawie ich wyznania”, ale imigranci powinni dostosować się do przepisów, wartości i francuskiego stylu życia (*Marine Le Pen: Europa Wolnych Narodów...*).

W rozmowie z dziennikarzami portalu Zaman France Marine Le Pen swój pogląd na ograniczenie imigracji uzasadniała słowami: „Jesteśmy partią patriotyczną, a nie antyislamską. Nie podejmuję działań w celu wyparcia islamu z krajów islamskich. Pragnę jedynie, aby Francja – kraj laicki, z chrześcijańskimi korzeniami – właśnie takim krajem pozostał. Patrząc w sposób analogiczny sędzę, że gdyby 20 milionów protestantów przyjechało do Turcji żądając wprowadzenia swoich praw, Turcy kazaliby im respektować prawo tureckie. [...] Muzułmanie byli we Francji od zawsze, niemniej jednak większość z nich przyjechała w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Mogę jedynie żałować, że ta fala imigracji rozwinęła się na bazie religijnej radykalizacji. Innymi słowy, większa liczba zawoalowanych kobiet na ulicach nie jest efektem mody. Jest to zjawisko polityczne, wspierane przez niektóre obce państwa, takie jak Katar” (*Marine Le Pen: „Nie islam...”*).

Konstatacje te korespondują z analizami Jeana-Marie Le Pena z okresu, kiedy przewodził Frontowi Narodowemu. Upatrywał on przyczyn powodzenia niektórych narodów w ich jednorodności etnicznej, kulturowej, religijnej, społecznej i gospodarczej, połączonej z bogatą historią, czego przykładem miała być Japonia (Le Pen, 1994, s. 18). W tym czasie zresztą Front nazywał siebie bastionem tożsamości narodowej, skierowanym przeciwko projektom kosmopolitycznym, zmierzającym do mieszania ludów i kultur (Pankowski, 1998, s. 82).

Jeśli zatem uznać, że Front Narodowy jest partią o charakterze natywistycznym, a więc świadomie dążącym do odnowy lub uwiecznienia wybranych aspektów własnej kultury (Bäcker, 2011, s. 153), to imigracja dlań jest podłożem konfliktu o charakterze kulturowym, ale nie wyłącznie takim. Nacjonałiści oskarżają bowiem imigrantów o przestępczość, bezrobocie i upadek systemu pomocy społecznej. Ów silny antyimigracyjny element programu i enuncjacji politycznych Le Pena, a później jego córki, pozwala wręcz nazwać Front Narodowy partią jednego przedsięwzięcia – imigracji (Michalak, 2008, s. 245).

Posłowie

Obraz Europy kreślony przez francuski Front Narodowy i jego liderkę Marine Le Pen, a wcześniej także przez jej ojca Jeana-Marie Le Pena, odbiega od dominującej w Unii narracji o jej kształcie i przyszłości. Jest jej odwrotnością poprzez koncepcję powrotu do Europy opartej na państwach narodowych, niezjednoczonych choć współistniejących, niesfederalizowanych, ale oddzielnych, niewielokulturowych, ale homogenicznych etnicznie. Podobne oceny projektów integracji europejskiej oraz wizje przyszłości narodów i państw Starego Kontynentu były właściwe treściom programów innych partii nacjonalistycznych w Europie. Również problem imigrantów został w nich zaznaczony. Brytyjska Partia Narodowa na długo przed Brexitem uznała masową imigrację za największe zagrożenie dla tożsamości brytyjskiej. Wzywała do zamknięcia drzwi do Wielkiej Brytanii dla imigrantów, postulowała powrót do kontrolowania granic państwa, deportowanie fałszywych azylantów i przestępców z zagranicy, rozprawienie się z nielegalną imigracją, niestosowanie amnestii dla nielegalnych imigrantów (British National Party). Nowa Siła z Włoch także żądała zatrzymania imi-

gracji, która została uznana za zagrożenie dla harmonijnego współistnienia narodów i za przeciwną dziedzictwu kulturowemu Europy (Forza Nuova). Według Narodowo-demokratycznej Partii Niemiec przybyszom nie powinno przysługiwać prawo stałego pobytu w Niemczech, lecz – przewrotnie – prawo powrotu do ich ojczyzny. Partia odrzuciła wszelkie wielokulturowe modele społeczeństwa i procesy skierowane przeciwko suwerenności narodowej, wśród nich integrację europejską. Stąd postulowała wystąpienie Niemiec z Unii (Nationaldemokratische Partei Deutschlands).

Idee polityczne trwają i są realizowane lub po okresach regresywnych odradzają się. Nacjonalizm jest przykładem „sinusoidalnej egzystencji” w przestrzeni społecznej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej, ale także w umysłach ludzkich i sposobach myślenia o świecie. Jego wznoszenie się i spadek, interpretowane jako jeden z możliwych wykresów funkcji trygonometrycznych, zależne są od czynników je determinujących – nie dzieją się bez przyczyny i w próżni. Te w zarysie mogą być wyjaśnione argumentami wskazanymi we wstępie. Ich eksplanację należy jednak uzupełnić o prawa porządkujące historię, które mogą okazać się pomocne w prognozowaniu przyszłości państw i narodów Europy, w tym kształtu, form i otoczenia ich funkcjonowania.

Bibliografia

- Albertini D., Doucet D. (2013), *Histoire du Front national*, Tallandier, Paris.
- Bäcker R. (2011), *Nietradycyjna teoria polityki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Bartyzel J. (b.d.w.), *Front Narodowy*, <http://haggard.w.interiowo.pl/front.html>, 2.01.2017.
- British National Party, *Parliamentary Elections Manifesto 2015. Securing our British future*, Bnp.org.uk, <http://www.bnp.org.uk/manifesto>, 28.06.2016.
- Czy Francja wystąpi z Unii Europejskiej? *Le Pen obiecuje referendum*, 4.09.2016, PCh24.pl, <http://www.pch24.pl/czy-francja-wystapi-z-unii-europejskiej--le-pen-obiecuje-referendum,45757,i.html>, 2.01.2017.
- Davies P. (1999), *The National Front in France. Ideology, discourse and power*, Routledge, London–New York.
- DeClair E. G. (1999), *Politics on the fringe. The people, policies, and organization of the French National Front*, Duke University Press, Durham–London.
- Dély R. (1999), *Histoire secrète du Front national*, Grasset, Paris.
- Forza Nuova, *8 Punti*, Forzanuova.eu, http://www.forzanuova.eu/?page_id=542, 4.12.2016.
- Front Narodowy zwrócił się do kilkudziesięciu banków*, 25.05.2016, Europejskie Nacjonalizmy. Blog poświęcony ruchom nacjonalistycznym z Europy, <https://nacjonalizm.wordpress.com/2016/05/25/front-narodowy-zwrocil-sie-do-kilkudziesieciu-bankow/#more-3079>, 2.01.2017.
- Gaillard-Starzmann G. (2006), *Regarding the Front National*, w: *Neo-nationalism in Europe and beyond. Perspectives from Social Anthropology*, red. A. Gingrich, M. Banks, Berghahn Books, New York–Oxford.
- Gandilhon M. (2013), *Right Wing Political Violence in France: Stock Take and Perspectives*, w: *Extreme right wing political violence and terrorism*, red. M. Taylor, D. Holbrook, P. M. Currie, Bloomsbury, London–New York.
- Goodliffe G. (2012), *The Resurgence of the Radical Right in France. From Boulangisme to the Front National*, Cambridge University Press, Cambridge–New York.

- Ivaldi G. (1998), *The Front National: The Making of an Authoritarian Party*, w: *The organization of political parties in southern Europe*, red. P. Ignazi, C. Ysmal, Praeger, Westport.
- Jankiewicz J. (2007), *Nowa skrajna prawica w wybranych państwach Europy Zachodniej. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kilar R. (2001), *Francuski Front Narodowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Le Pen J. M. (1994), *Nadzieja. Rozważania o Francji i Europie z przywódcą francuskiego Frontu Narodowego*, Oficyna Wydawnicza „Fulmen”, Warszawa.
- Le Pen zapowiada referendum ws. wyjścia Francji z UE. Jeśli dojdzie do władzy*, 3.09.2016, TVN24.pl, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/marine-le-pen-zapowiada-referendum-ws-wyjscia-francji-z-unii,673432.html>, 2.01.2017.
- Le Pen: Po Brexicie Wiosna Ludów jest nieunikniona*, 5.07.2016, Europejskie Nacjonalizmy. Blog poświęcony ruchom nacjonalistycznym z Europy, <https://nacjonalizm.wordpress.com/2016/07/05/le-pen-po-brexicie-wiosna-ludow-jest-nieunikniona/>, 2.01.2017.
- Levet J.-L. sous la direction (2001), *Front national, le parti de l'anti-France. Anatomie d'un programme contre la nation*, Publibook, Paris.
- Marine Le Pen: „Nie islam jest problemem, lecz jego widoczność”*, 7.07.2013, Euroislam.pl, <https://euroislam.pl/marine-le-pen-nie-islam-jest-problemem-lecz-jego-widoczosc/>, 2.01.2017.
- Marine Le Pen: Aneksja Krymu przez Rosję nie była nielegalna*, 3.01.2017, Interia.pl, http://fakty.interia.pl/swiat/news-marine-le-pen-aneksja-krymu-przez-rosje-nie-byla-nielegalna_nId,2331986, 4.01.2017.
- Marine Le Pen: Europa Wolnych Narodów zastąpi UE!*, 15.11.2016, Nacjonalista.pl. Dziennik Narodowo-Radykalny, <http://www.nacjonalista.pl/2016/11/15/marine-le-pen-europa-wolnych-narodow-zastapi-ue/>, 2.11.2017.
- Marine Le Pen: Jestem anty-Merkel. Niemcy chcą dominować nad innymi [WYWIAD]*, 23.12.2016, Polskatimes.pl, <http://www.polskatimes.pl/opinie/wywiady/a/marine-le-pen-jestem-anty-merkel-niemcy-chca-dominowac-nad-innymi-wywiad,11615020/1-3/>, 2.01.2017.
- Marine Le Pen: lud Europy nie chce Ukrainy w Unii Europejskiej*, 14.03.2014, Onet.pl, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/marine-le-pen-lud-europy-nie-chce-ukrainy-w-unii-europejskiej/5x5cm>, 2.01.2016.
- Michalak B. (2008), *Partie protestu w Europie Zachodniej. Analiza relewancji politycznej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Nationaldemokratische Partei Deutschlands, *Arbeit. Familie. Vaterland. Das Parteiprogramm der Nationaldemokratischen Partei Deutschlands*, Npd.de, <http://www.npd.de/themen/>, 9.12.2014.
- Notre Projet* (2012), Frontnational.com. Le Site Officiel du Front National, <http://www.frontnational.com/le-projet-de-marine-le-pen/>, 28.06.2016.
- Pankowski R. (1998), *Neofaszyzm w Europie Zachodniej. Zarys ideologii*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Rémond R. (2008), *Francuska prawica dzisiaj*, przek. M. Miszański, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- Shields J. G. (2007), *The extreme right in France. From Pétain to Le Pen*, Routledge, London–New York.
- Simmons H. G. (1996), *The French National Front. The extremist challenge to democracy*, Westview Press, Boulder.
- Thillaye R., Chwalisz C. (2015), *The Front National. Old Rhetoric, New Practices*, „The Polish Quarterly of International Affairs”, no. 2.
- Villalba B., Vandendriessche X. (red.) (2001), *Le Front National au regard du droit*, Presses Universitaires du Septentrion, Villeneuve d'Ascq.

Wielniński B. T. (2016), *Marine Le Pen: Jak wygram wybory, zorganizuję referendum nad wyjściem Francji z UE*, 3.09.2016, Wyborcza.pl, <http://wyborcza.pl/1,75399,20639691,marine-le-pen-jak-wygram-wybory-zorganizuje-referendum-nad.html>, 2.01.2017.

Streszczenie

Głównym zagadnieniem poruszonym w artykule jest Francja i Europa w programie Frontu Narodowego i deklaracjach Marine Le Pen. Front Narodowy jest francuską partią polityczną o proweniencji nacjonalistycznej. Nacjonalizm jest kierunkiem myśli politycznej, w którym idea narodu i państwa narodowego jest wartością nadrzędną. Front Narodowy powstał w 1972 roku. Został założony przez Jeana-Marie Le Pena. Obecnie jego liderką jest jego córka Marine Le Pen. Z jej wypowiedzi wynika żądanie rozwiązania Unii Europejskiej. W jej opinii najważniejszym problemem narodów Unii jest imigracja. Nacjonałiści obawiają się wielokulturowości, imigrantów i islamu.

Słowa kluczowe: Front Narodowy, Marine Le Pen, Nacjonalizm, Unia Europejska, imigracja

France versus Europe in the platform of the National Front and statements by Marine Le Pen

Summary

The main issue of this article is France and Europe in the political program of French National Front and pronouncements of Marine Le Pen. The National Front is a nationalist political party. Nationalism is a political thought, in which the idea of nation and the national state are the superior principle. The National Front was founded in 1972 by Jean-Marie Le Pen. The current leader of this party is his daughter – Marine Le Pen. She wants to dissolve the European Union. In her opinion the main problem for the European nations is immigration. The nationalist parties in Europe are afraid of multiculturalism, immigrants and Islam.

Key words: National Front, Marine Le Pen, Nationalism, European Union, immigration